

Burzliwe demonstracje antyimigracyjne w Quebecu

26 listopada 2017

Sympatycy organizacji antyimigracyjnych i prawicowych przeważali liczebnie nad członkami ugrupowań lewicowych i „antykapitalistycznych” podczas przeprowadzonych w sobotę protestów w Quebec City. Policja starała się rozdzielić obydwie strony. Użyto gazu łzawiącego. Ponad 40 osób zostało aresztowanych.

Według relacji policji od 300 do 400 członków ugrupowań prawicowych w tym La Meute i Storm Alliance przemaszerowało w deszczu do centrum zjazdowego, gdzie odbywało się spotkanie rządzącej prowincją Partii Liberalnej.

Przed ośrodkiem oddziały taktyczne policji oddzieliły grupy prawicowe od kontrademonstracji około 250 osób. Policja Quebec City poinformowała, że w dwóch falach aresztowano 44 osoby; 21 zabrano do aresztu około godziny 12:45 w pobliżu centrum zjazdowego, skonfiskowano maski, proce, pałki i butelki z nieznaną zawartością.

„Trudno powiedzieć do jakiego ugrupowania należeli ale jest jasne że mieli zamiar zaatakować demonstrację La Meute” – powiedział André Turcotte, rzecznik policji Quebec City. Kolejne 23 osoby zostały aresztowane, kiedy nie podporządkowały się poleceniom policji, aby się rozejść. Policja użyła gazu łzawiącego przeciwko kontrademonstracji, z której rzucano w policjantów śnieżkami.

Organizacje prawicowe zorganizowały własną ochronę swego protestu, byli to członkowie organizacji Three Per Cent, którzy nosili się, jak milicja; mieli ubrania wojskowe i kamizelki kuloodporne, a także pałki.

Turcotte świadczył, że policja przeprowadziła rozmowy z

członkami La Meute zanim doszło do protestu, aby przygotować plan działania. „Mamy bardzo dobrą współpracę z La Meute, powiedzieli nam jakie są ich intencje, gdzie i kiedy będą iść” – dodał. Grupa kontrademonstrujących osób jedynie poinformowała policję że zbiera się przed Zgromadzeniem Narodowym.

Członkowie La Meute i Storm Alliance oskarżają liberalny rząd Quebecu o zbyt dużą tolerancję wobec kultur mniejszości i uznają wielokulturowość za zbiorowe samobójstwo.

Są również przeciwni powołanej niedawno w Quebecu komisji do zbadania systemowego rasizmu. Po protestach ze strony partii opozycyjnych oraz niektórych polityków partii liberalnej komisja otrzymała nowe zadania i jej celem jest obecnie „stworzenie ekonomicznych szans dla nowych imigrantów” oraz tak zwanych widocznych mniejszości. „Uważamy że nie możemy sobie pozwolić na kolejne 4 lata liberalnego rządu” – stwierdził Sylvain Brouillette jeden z przywódców La Meute. „Ten rząd to obraza dla społeczeństwa”.

La Meute i Storm Alliance to najbardziej widoczne prawicowe grupy w prowincji; w sobotę po raz pierwszy złączyły siły, aby zorganizować protest. Storm Alliance został utworzony na początku roku z innej organizacji Soldiers of Odyn, członkowie nosili białe nakrycia twarzy w proteście przeciwko nielegalnej imigracji; La Meute jest nieco starszą organizacją i ma poparcie wielu warstw quebeckiego społeczeństwa, ostrzega że radykalny islam stwarza istotne zagrożenie dla kultury Quebecu.

W sobotę dołączyła do nich Atalante Québec otwarcie neofaszystowska grupa która rozwinęła transparent z napisem „Quebec dla Quebeców”. Kontrotestujący mieli własne transparenty na jednym można było przeczytać „Uchodźcy witajcie”. Obecna w dużej liczbie policja Quebec City skutecznie rozdzielała protestujących. Burmistrz miasta zaapelował do polityków prowincji, aby przeciwstawili się wzrastającemu poparciu dla organizacji prawicowych.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net